

Verba, Miłość z Instagrama

twoje sztuczne wyznania
jak filtry z instagrama
proste mają zadania
są po to żeby kłamać
wierzyłem w twoje ściemy
ze razem wyjedziemy
wniebo razem wpatrzeni
przez szyberdach bm-y

Zobaczyłem cię na Instagramie
Dałaś mi serce, więc zauważyłaś mnie
Pośród innych błyszczałaś jak diament
Postanowiłem zagadać się
Pisałaś jestem trudna z natury
Nie będzie lekko, nie lubisz bez fabuły
Pomyślałem przekonałem się że
Nic innego tylko miłość mogła obalić twoje chłodne mury
czy to była miłość – nie wiem
Było to coś na miłości kształt
Myślę że można nazwać to zauroczeniem
Ale patrząc dziś na ciebie
To chyba był jakiś zart
Bawiło cię próżne życie
Chciałaś tylko ciągle bawić się i pić
Budowanie jutra nie było twym marzeniem
Raczej wszystko co ma wysoką cenę i błysk

twoje sztuczne wyznania
jak filtry z instagrama
proste mają zadania
są po to żeby kłamać
wierzyłem w twoje ściemy
ze razem wyjedziemy
wniebo razem wpatrzeni
przez szyberdach bm-y